

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Jacek Widło (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z protestu wyborczego P. F.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, Przewodniczącego
Okręgowej Komisji Wyborczej w [...]. i Prokuratora Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 6 listopada 2019 r.,

postanawia:

pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem nadanym dnia 19 października 2019 r. P. F. (dalej jako: „Skarżący” lub „Wnioskodawca”), wniósł protest wyborczy przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 października 2019 r.

W piśmie zatytułowanym „protest wyborczy” podniósł m.in., że *„miałem pod silną presją głosowanie, przerażenie (w odmienny sposób głosowałem)”, „mam dokumenty potwierdzające prawdę o systemie stosowanym w Polsce „System Pegazuz”, „Biorę za słowa odpowiedzialność prawną i logiczne myślenie”, „Proszę o czynności sprawdzające dogłębnie”* (pisownia oryginalna).

Pismem z dnia 28 października 2019 r. Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu. W jego ocenie protest nie spełnia wymogów formalnych, ponieważ opiera się jedynie na niezrozumiałych zarzutach, które w znacznej części nie mają związku z wyborami do Sejmu i Senatu przeprowadzonymi w dniu 13 października 2019 r.

Analogiczne stanowisko w stosunku do Przewodniczącego PKW zajęli Prokurator Generalny (pismo z dnia 28 października 2019 r.) oraz Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w [...]. (pismo z dnia 28 października 2019 r.). Prokurator Generalny podniósł ponadto, że P. F. nie uprawdopodobnił, że posiada status wyborcy, którego nazwisko umieszczono w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. Z kolei Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w [...]. wskazał, że w obwodzie nr (...) w [...]. stanowiącym obwód odrębny, znajdujący się w Szpitalu Uniwersyteckim w [...]. i obejmujący swym zasięgiem również Oddział Psychiatryczny (...) położony w [...]. przy ul. K., nie zgłoszono żadnych uwag i zastrzeżeń do protokołu z głosowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Złożony protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy (a także pełnomocnikowi Komitetu Wyborczego), przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu na zasadach określonych w ustawie. Zasady wnoszenia protestów wyborczych określa ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 684; dalej jako: „k.wyb.”).

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, lub

2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W świetle art. 241 § 3 k.wyb., określającego warunki formalne protestu, osoba wnosząca go, powinna sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Jednocześnie, na mocy art. 243 § 1 zd. 1 k.wyb., Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wyborczy wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241 k.wyb.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że protest wyborczy Pana P. F. nie spełnia wymogów formalnych pozwalających na jego merytoryczne rozpoznanie. W swym piśmie Skarżący prezentuje swoje odczucia i emocje („działałem pod silną presją”), stwierdza, że posiada informacje na temat działania w Polsce systemów szpiegowskich („system Pegazuz” według pisowni oryginalnej protestu), czy też prosi o dokonanie bliżej nieokreślonych czynności sprawdzających.

Tego typu stwierdzenia nie można uznać za zarzuty skierowane przeciwko ważności wyborów powszechnych do parlamentu. Na marginesie odnotować należy ponadto, że wnoszący protest nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz w zasadzie w ogóle nie uprawdopodobnił, że posiada status wyborcy, którego nazwisko umieszczono w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania.

Z tych powodów protest nie spełniający wymogów formalnych pozostawiono bez nadawania mu dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 82 § 2 oraz art. 241 § 3 k.wyb.